

Sygn. akt I ACa 333/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SO del. Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	stażysta Arleta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) w G.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 lutego 2013 r. sygn. akt

I C 1402/12

I/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo;

II/ nie obciąża powoda kosztami procesu za obie instancje.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 333/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku ustalił, że ojcu powoda – B. P., zmarłemu dnia 30 maja 1998 roku, przysługiwało prawo własności nieruchomości gruntowej zalesionej o powierzchni 10 ha, położonej w miejscowości Z., powiat D. w dawnym województwie wileńskim II Rzeczypospolitej Polskiej – pozostawionej za granicą na obecnym terytorium Białorusi.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach dwudziestych ubiegłego wieku rodzice powoda J. B. P. i A. P. – zamieszkiwali w miejscowości Z., powiat D., w dawnym województwie wileńskim. B. P. otrzymał od swoich rodziców nieruchomość

rolną składającą się z gruntów rolnych o powierzchni 10 ha oraz nieruchomości stanowiącą las mieszany o powierzchni 10 ha. W 1953 roku utworzony w wyniku kolektywizacji kolchoz przejął powyższe nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 1990 roku wydanym w sprawie I C 542/90 Sąd Wojewódzki w Elblągu ustalił, że B. P. w związku z wojną w 1939 roku pozostawił na wskazanych terenach nieruchomości składającą się z gruntów ornych o powierzchni 10 ha. W dniu 19 kwietnia 1995 roku zmarła A. P., a spadek po niej nabyli mąż B. P. oraz dzieci – B. R., H. K. i powód J. P., każde w 1/4 części wprost. Ojciec powoda B. P. zmarł w dniu 30 maja 1998 roku, a spadek po nim nabyli: córka H. K., wnuczka I. R. i syn J. P. – wszyscy w 1/3 części wprost. Stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 31 sierpnia 1998 roku w sprawie I Ns 345/98.

Spadkobiercy B. P. wystąpili do Wojewody (...) o rekompensatę za mienie pozostawione przez rodziców na terenie obecnej Białorusi. Decyzją z dnia 5 marca 2010 r. Wojewoda (...) potwierdził ich prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia przez B. P. nieruchomości składającej się z gruntów ornych o powierzchni 10 ha, położonej w miejscowości Z., powiat D., w województwie wileńskim, określając jej wartość na kwotę 114.268,50 zł, z czego należna uprawnionym rekompensata wyniosła łącznie 22.853,70 zł, tj. po 7.617,90 zł dla każdego z trojga spadkobierców. Natomiast decyzją z dnia 29 kwietnia 2011 roku tenże Wojewoda odmówił powodowi, H. K. i I. R. potwierdzenia prawa do rekompensaty za pozostawienie przez B. P. nieruchomości obejmującej las o powierzchni 10 ha, położony w tej samej miejscowości.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, poczynione na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, w tym akt spraw administracyjnych związanych z wydaniem obu decyzji, a także zeznań powoda w charakterze strony, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód wykazał interes prawny w rozumieniu art.189 k.p.c. w żądaniu ustalenia prawa własności nieruchomości, przysługującego jego poprzednikowi prawnemu do przedmiotowej nieruchomości. Zdaniem Sądu meriti interes ten wynika z faktu wystąpienia przez powoda z wnioskiem o rekompensatę, bowiem w toczącym się w tej sprawie postępowaniu administracyjnym wystąpiła niepewność co do tego, czy jego ojcu przysługiwało prawo do nieruchomości pozostawionej na K.. Sąd orzekający zważył, że w decyzji z dnia 29 kwietnia 2011 roku, odmawiającej powodowi prawa do rekompensaty za nieruchomość leśną Wojewoda (...) wskazał, iż w toku postępowania administracyjnego powód nie przedłożył żadnego dowodu, z którego w sposób niebudzący wątpliwości wynikałoby, że w dacie opuszczenia K. B. P. był właścicielem spornego gruntu. Z powyższego wynika, że pomiędzy stronami postępowania administracyjnego zachodzi niepewność co do przysługiwania ojcu powoda spornego prawa, a ustalenie istnienia tego prawa własności było jednym z warunków uzyskania przez powoda potwierdzenia prawa do rekompensaty.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, w szczególności zaświadczenia z dnia 9 kwietnia 1959 roku, którego tłumaczenie przysięgłe z języka rosyjskiego na język polski przedłożył powód (K.18), a także na podstawie zeznań powoda w charakterze strony, Sąd pierwszej instancji ustalił, że ojcu powoda B. P. przysługiwało prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej o powierzchni 10 ha. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, również co do tego, że oryginał tego zaświadczenia, wydanego przez Ministerstwo Rolnictwa (...) z dnia 9 kwietnia 1959 roku, zaginął w toku postępowania administracyjnego. Sąd Okręgowy wskazał nadto na związanie stanowiskiem wyrażonym w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny w postępowaniu zażaleniowym co do tego, że w sprawie niniejszej droga sądowa do żądania powyższego ustalenia jest dopuszczalna, co kwestionowane było przez pozwaną Skarb Państwa – Wojewodę (...). Powód może bowiem, wobec braku możliwości wykazania prawa własności ojca w postępowaniu administracyjnym przy pomocy środków przewidzianych w art.6 ust.4 i 5 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, dochodzić przedmiotowego ustalenia na drodze postępowania cywilnego.

Od przedstawionego wyroku pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...) wniósł apelację, w której zarzucił:

1) naruszenie art.189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód wykazał interes prawny w żądaniu ustalenia, a w konsekwencji ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że ojcu powoda B. P. zmarłemu dnia 30 maja 1998 roku przysługiwało prawo

własności nieruchomości gruntowej zalesionej o powierzchni 10 ha, położonej w miejscowości Z., powiat D. w dawnym województwie wileńskim II Rzeczypospolitej Polskiej – pozostawionej za granicą na obecnym terytorium Białorusi,

2) naruszenie art.232 k.p.c. i art.6 k.c., bowiem analiza zaferowanych przez powoda dowodów nie daje podstaw do ustalenia, że ojcu powoda powyższe prawo przysługiwało,

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art.233 § 1 k.p.c. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że ojcu powoda B. P. przysługiwało prawo własności przedmiotowej nieruchomości leśnej o powierzchni 10 ha.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie – o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna. Nietrafny jest jednak zarzut skarżącego, upatrujący naruszenia art.189 k.p.c. przez przyjęcie istnienia po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia prawa własności B. P., w argumentie, że powód może osiągnąć w pełni ochronę swoich praw w toku postępowania administracyjnego. Wprawdzie kwestię rekompensat za „mienie zabużańskie” w obecnym stanie prawnym reguluje ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz.1418 ze zm.), która dla tego typu spraw przewiduje drogę postępowania administracyjnego, jednak samo ustalenie prawa własności ma charakter cywilnoprawny i żądanie takie może być dochodzone na drodze sądowej, na co wskazał już Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2012 r., wydanym w niniejszej sprawie pod sygn. I ACz 541/12. Z tej zatem przyczyny, w sytuacji kwestionowania prawa własności ojca powoda w postępowaniu administracyjnym i niemożności przedstawienia tam przez powoda właściwych dowodów, co do zasady nie można wykluczyć istnienia interesu prawnego wynikającego z art.189 k.p.c. w żądaniu ustalenia istnienia tego prawa podmiotowego, istotnego dla rozstrzygnięcia wniosku powoda o rekompensatę.

W pełni jednak zgodzić się należy z dalszymi zarzutami skarżącego, w szczególności odnoszącymi się do kwestii wadliwej oceny przedstawionych dowodów, a w konsekwencji – co do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego i procesowego.

Bezsporne jest, że powód wytoczył niniejsze powództwo w związku z wystąpieniem na drogę administracyjnoprawną o realizację prawa do rekompensaty za przedmiotową nieruchomość leśną. Prawdłowe jest przy tym ustalenie Sądu orzekającego, że decyzją z dnia 29 kwietnia 2011 r. Wojewoda (...) odmówił potwierdzenia takiego prawa. Pomimo przeprowadzenia dowodu z akt postępowania administracyjnego w tej sprawie Sąd pierwszej instancji pominął jednak dalsze dowody zawarte w tych aktach, istotne dla sprawy niniejszej. Analiza uzasadnienia wskazanej decyzji wykazuje, że odmowa potwierdzenia prawa do rekompensaty wynikała z kompleksowej, negatywnej oceny wszystkich dowodów przedstawionych przez powoda w postępowaniu administracyjnym. Powołane w sprawie niniejszej zaświadczenie Ministerstwa Rolnictwa (...) z dnia 9 kwietnia 1959 roku (K.18) było w postępowaniu administracyjnym jednym z kilku dowodów ocenianych przez organ administracji i wbrew twierdzeniom powoda przyczyną odmowy przyznania prawa do rekompensaty nie był bynajmniej brak oryginału tego dokumentu. Organ administracji, poddając łącznej ocenie wszystkie przedstawione mu dowody ocenił, że nie dają one podstawy do uwzględnienia wniosku powoda. Z akt postępowania administracyjnego wynika dalej, że powód złożył odwołanie od powyższej, niekorzystnej dla niego decyzji Wojewody (...) do Ministra Skarbu Państwa, który decyzją z dnia 31 sierpnia 2011 r. utrzymał tę decyzję w mocy, jednoznacznie stwierdzając, że nie zostały spełnione przesłanki z art.2 ustawy, bowiem przed repatriacją B. P. do Polski sporny grunt leśny został znacjonalizowany (włączony do kolchozu), która to okoliczność stała na przeszkodzie przyznaniu prawa do rekompensaty następcom prawnym osoby repatriowanej. Pominął Sąd pierwszej instancji dalszą okoliczność, że od powyższej decyzji Ministra Skarbu Państwa powód wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego w W., który wyrokiem z dnia 7 lutego 2012 r. sygn. akt I SA/Wa 2087/11 skargę tę oddalił, w całości podzielając stanowisko organów pierwszej i drugiej instancji wydających omawiane decyzje. Błędne więc jest stwierdzenie Sądu orzekającego, że pomiędzy stronami zachodzi niepewność stanu prawnego w związku z toczącym się postępowaniem administracyjnym, bowiem postępowanie to zostało zakończone przed wydaniem zaskarżonego wyroku.

Sąd pierwszej instancji pominął w całości motywy, z powodu których odmówiono powodowi prawa do rekompensaty. Nie zwrócił też uwagi na przedstawiony przez samego powoda motyw wystąpienia z niniejszym powództwem na drogę procesu cywilnego. Powód zaś w piśmie procesowym wniesionym do Sądu Okręgowego (v.K.158) wskazał na swoje intencje stwierdzając, że w procesie tym chodzi mu o „stwierdzenie ważności tłumaczenia z języka rosyjskiego zaświadczenia z dnia 9 kwietnia 1959 roku”, a następnie potwierdził ten motyw wytoczenia powództwa o ustalenie w wyjaśnieniach złożonych przed Sądem pierwszej instancji (v.K.218).

Już tylko ta okoliczność uzasadniała przyjęcie, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa. Jak to bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 marca 2019 r. (III CSK 169/09 – OSNC-ZD cz.D, poz.109), „udzielenie pomocy w przygotowaniu dowodów na potrzeby postępowania administracyjnego nie jest rolą sądów”, a z wypowiedzi samego powoda wynika, że w istocie powództwo niniejsze wniósł z zamiarem uzyskania dowodu potrzebnego w postępowaniu administracyjnym, chcąc uzyskać „stwierdzenie ważności tłumaczenia” zaświadczenia z dnia 9 kwietnia 1959 r.

W świetle treści obu negatywnych decyzji administracyjnych, opisanych wyżej, a także wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 7 lutego 2012 r. (w aktach postępowania administracyjnego, z których dowód w sprawie został przeprowadzony), z gruntu błędne jest jednak przeświadczenie powoda, że przyczyną, z powodu której nie uzyskał dotąd potwierdzenia prawa do rekompensaty za grunt leśny po ojcu, jest brak oryginału zaświadczenia z dnia 9 kwietnia 1959 roku. Przeciwnie, z obu wspomnianych decyzji administracyjnych wynika, że dowód ten podlegał ocenie organów obu instancji i że fakty w nim stwierdzone nie zostały przez te organy zakwestionowane, a jedynie wyciągnięte z nich wnioski są rozbieżne z wnioskami powoda.

Opierając się na tym samym dowodzie Sąd Okręgowy w postępowaniu niniejszym bezpodstawnie przyjął, że wynikające z niego prawo własności ojca powoda B. P. do spornego gruntu uzasadnia interes prawny powoda w żądaniu ustalenia. Interes ten jednak nie istnieje, bowiem treść wspomnianego zaświadczenia z 9 kwietnia 1959 roku jednoznacznie wskazuje, że prawo (bliżej nie określone) do m.in. nieruchomości leśnej o powierzchni 10 ha, objętej żądaniem pozwu, ojciec powoda utracił na kilka lat przed repatriacją do Polski. Jak wynika z zaświadczenia, prawo do tej nieruchomości zostało odebrane B. P. przez ówczesne władze Białoruskiej (...) poprzez włączenie jej do kolchozu w ramach kolektywizacji (określone jako „uspołecznienie”), podczas gdy bezsporne pomiędzy stronami jest to, że repatriacja B. P. do Polski nastąpiła w roku 1959.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem sądowym, nacjonalizacja pozostawionego mienia przed opuszczeniem terytorium dawnej Rzeczypospolitej Polskiej wyklucza możliwość uzyskania potwierdzenia prawa do rekompensaty za to mienie. Wynika to z treści art.2 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., który wymaga, aby podmiot określony w art.1 (uprawniony do rekompensaty):

- 1) był w dniu 1 września 1939 r. obywatelem polskim, zamieszkałym w tym dniu na byłym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) opuścił je z przyczyn określonych w art.1 ustawy,
- 3) posiadał obywatelstwo polskie,
- 4) w chwili opuszczenia byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej był właścicielem, pozostawiającym nieruchomość poza obecnymi granicami RP, względnie by przysługiwało mu do tej nieruchomości inne prawo majątkowe.

Jak wyjaśnił to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 grudnia 2004 r. (sygn. akt K 2/04, OTK-A 2004, nr 11, poz.117 – LEX nr 140356), przysługiwanie repatriantowi w chwili powrotu do Polski prawa własności lub innego prawa majątkowego do nieruchomości pozostawianej poza powojennymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej jest „naturalnym warunkiem dla powstania uprawnień” do rekompensaty za to mienie. Tym samym składniki mienia objęte nacjonalizacją lub komunalizacją przed momentem repatriacji nie stanowią „nieruchomości pozostawionych”, za które ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. przewiduje uprawnienie do rekompensaty (v. wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 maja 2011 r., I SA/Wa 217/11 – LEX nr 1150779).

Skoro zatem dokument, na który powołuje się powód – w postaci omawianego zaświadczenie Ministerstwa Rolnictwa (...) z dnia 9 kwietnia 1959 roku – nie tylko nie wskazuje, że B. P. przysługiwało prawo własności lasu o powierzchni 10 ha (rodzaj tego prawa nie jest tam bowiem wskazany), ale wręcz wynika z jego treści, że w 1953 roku mienie to zostało włączone do kółchozu („uspołecznione”), czyli znacjonalizowane, to wobec aktu repatriacji ojca powoda w roku 1959 dowód ten nie mógł służyć do wykazania podstawowego w postępowaniu administracyjnym faktu „pozostawienia nieruchomości” poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Okoliczność ta także przesądza o braku interesu prawnego powoda w wytoczeniu niniejszego powództwa.

Z przedstawionych powyżej względów apelacja pozwanego, jako uzasadniona, wymagała uwzględnienia na zasadzie art.386 § 1 k.p.c., bowiem powództwo zasługiwało na oddalenie. Sąd Apelacyjny odstąpił jednak od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie, mając na uwadze jej charakter, subiektywne przeświadczenie powoda o słuszności jego wystąpienia do sądu, a także skromny status majątkowy powoda, który legł u podstaw zwolnienia go od kosztów sądowych w całości przez Sąd pierwszej instancji. Podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie stanowi przepis art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.102 k.p.c.